

Tydzień 1: **CZEGO PRAGNIESZ?** / Dzień 2: **Psalm 139, 13-18**

*Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.
I dobrze znasz moją duszę,
nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.
Oczy Twoje widziały me czyny
i wszystkie są spisane w Twej księdze ;
dni określone zostały,
choć żaden z nich [jeszcze] nie nastął.
Jak nieocenione są dla mnie myśli Twe, Boże,
jak jest ogromna ich ilość!
Gdybym je przeliczył, więcej ich niż piasku;
gdybym doszedł do końca, jeszcze jestem z Tobą.*

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje, i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie Pana Boga, który patrzy na Ciebie z życzliwością.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o łaskę poznania swoich najgłębszych pragnień.**

Punkt 1. Ty utkałeś mnie w łonie mej matki. Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie. Bóg jest z Tobą od początku twojego istnienia. On z radością, z miłością i czułością tworzył Twoją osobę już wtedy, gdy nikt inny jeszcze nie wiedział o Twoim istnieniu. Dla Boga jesteś jedyny, ukochany, niepowtarzalny, cudowny – dzieło Jego rąk, pieczołowicie, starannie utworzone, utkane z Jego marzeń o Tobie. Jesteś kimś wyjątkowym, kochanym przez Boga. On się Tobą zachwyca. A jak Ty widzisz siebie? Czy umiesz się sobą zachwycić? Spójrz na siebie oczami swojego Stwórcy? I powtórz za psalmistą „Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie”? A może jest w Tobie

myśl, że lepiej byś siebie stworzył? Poproś, aby Pan Bóg pomógł Ci spojrzeć na siebie Jego oczami.

Punkt 2. Cały ten psalm mówi o bliskości Boga i człowieka. Mówi o Bogu który zawsze kocha i nieustannie troszczy się o swoje stworzenie, podtrzymuje i towarzyszy. Nie ma takiego miejsca na ziemi, gdzie zostalibyśmy porzuceni przez Boga, nie ma takiej sytuacji, w której by nas odrzucił. To Bóg, który się opiekuje i daje poczucie bezpieczeństwa, do którego zawsze możemy się zwracać. On jest zawsze przy nas, wspiera i działa. Jakie uczucia budzą się w Tobie, kiedy uświadamiasz sobie Jego miłość i bliskość, Jego obecność przy Tobie od samego początku Twojego istnienia? Gdzie rozpoznajesz obecność Boga w swoim życiu? Jaka jest Twoja odpowiedź na zaproszenie do spotkania się z Nim?

Punkt 3. *Oczy Twe widziały me czyny i wszystkie są spisane w Twojej księdze.* Stwarzając Cię, Bóg miał pragnienia, marzenia wobec Ciebie i wplótł je w Twoją istotę, złożył je w głębi Twojego serca. Bóg chce dla Ciebie życia w pełni. Otrzymałeś i ciągle otrzymujesz od Niego wiele darów – zdolności, talenty, cechy osobowości a także całe bogactwo pragnień. To są Jego dary, które otwierają Ciebie na innych ludzi i na Pana Boga.

Bóg pragnie Twojego szczęścia i bliskości z Tobą. A Ty – czego pragniesz?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.